



Już 43 powiaty zwolnione od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP).

91alszych powiatów przekroczyło 90 proc. planu dostaw zboża dla państwa. Są to: Maków Maz., Piaseczno i Ostrołęka w woj. warszawskim, Augustów i Suwałki w woj. białostockim, Kępno w poznańskim, Szydłowiec w kieleckim, Rawa Maz. w łódzkim oraz powiat miejski Łódź.

Do połowy września br. liczba powiatów, w których rolnicy korzystają już ze zwolnienia od miarek i odsypów, wzrosła więc do 43.

Imponująco zapowiada się program Centralnych Dożynek w Warszawie

Część zespołów artystycznych przybyła już do stolicy

Dla tysięcy chłopów, którzy przyjadą w niedzielę do stolicy na obchód dożynek centralnych, i dla mieszkańców Warszawy przygotowano już bogaty program imprez, występów i widowisk, które odbędą się na placach, w kinach, teatrach, na boiskach sportowych.

Do Warszawy przybyły już liczne wiejskie i robotnicze zespoły pieśni i tańca z całego kraju, które wezmą udział w zbiorowych występach na Stadionie Dziesięciolecia. Stworzono z nich wielki, bo liczący ponad 1300 osób zespół, który

podczas uroczystości dożynkowych wykona taniec wielkopolski, taniec chodzony, oberek i mazur. Kilkusetosobowy chór odśpiewa na stadionie pieśni „Oka”, „Po nocnej rosie” i „Przyleciał ptaszek” oraz przyśpiewki dożynkowe.

W godzinach popołudniowych wystąpią w licznych punktach miasta regionalne zespoły pieśni i tańca oraz kapela ludowe. M. in. na estradzie na Placu Stalina w godz. 16—24 wystąpią zespoły „Biały Dunajec”, „Zielone Kurpie”, zespół z Kozłowej Góry, z Jodłowie i z Kartuz. W Centralnym Parku Kultury uczestnicy będą oglądać występy zespołów artystycznych z Rudnika, z Szyc, z Rudy Wielkiej, z Kadzidła, WDK Warszawa i innych. Na Rynku Mariensztackim odbędą się występy zespołów artystycznych „Podlasie” z Białegostoku, z Gródka, z Kociszewa, z Niwki i ze Starego Kurowa.

Ponadto występy artystyczne zespołów robotniczych i wiejskich odbędą się w Parku Skaryszewskim, w Parku Praskim, koło Zoo oraz w innych punktach Warszawy.

Wielką atrakcją dla uczestników dożynek będą występy 2 czołowych naszych zespołów pieśni i tańca — „Mazowsza” i „Ślaska”. Wystąpią one dwukrotnie w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

W niedzielę wieczorem, odbędą się na głównych placach stolicy zabawy ludowe, seanse filmowe w kinach oraz pokazy ogni sztucznych.

W dniu dożynek ponad 20 tys. delegatów będzie miało możliwość zwiedzenia Pałacu Kultury i Nauki.

W Wielkopolsce rozpoczęły się siewy żyta i pszenicy

We wszystkich powiatach województwa poznańskiego rozpoczęły się jesienne siewy żyta i pszenicy. Pierwsze brygady siewne wyjechały na pola PGR.

Rzeczy ciekawe

Śnieg we Francji

PARYŻ (PAP)

We wschodniej i centralnej Francji spadł 15 cm. pierwszy śnieg. W Alzacji pokrył on ziemię 5-centymetrową warstwą. Temperatura spadła do 0 stopni.

30 tys. km. piechotę

LONDYN (PAP)

Nie lada zadania podjął się Szwajcar Ignace Ruegg. 1 stycznia br. wyruszył on z Zurychu, udając się w pieszą wędrówkę do Melbourne (Australia). Długa trasa obranej przez Ruegga wynosi 30 tysięcy kilometrów.

Wytrwały Szwajcar przemarszerował już 15 tysięcy kilometrów i 14 bm. przybył do Kalkuty.

Załoga „Stomila” po raz trzeci zdobyła sztandar przechodni CRZZ

Dn. 15 bm. wieczorem w auli U. P. odbyła się uroczystość przekazania załodze „Stomila” sztandaru przechodniego Prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

Dzięki systematycznemu wykonywaniu planów produkcyjnych, dzięki ofiarnej pracy załogi w drugim kwartale br. sztandar ten po raz trzeci otrzymała przodująca fabryka w przemyśle chemicznym „Stomil”.

W prezydium zasiadli m. in.: zast. przew. PKPG generał dywizji Pułtużycki, I sekretarz KW PZPR L. Stasiak, sekretarz CRZZ Firganek, wiceminister przemysłu chemicznego Olszewski, dowódca Wojsk Lotniczych generał broni Turkiel, konsultanci radzieccy: inżynierowie Sawina i Bartiejew oraz przewodniczący pracy.

Referat sumujący wykonanie zadań II kwartału wygłosił naczelny inżynier Leonhard.

Obecne zwycięstwo załoga wywalczyła ciężką, ale wytrwale pracą. Toczyła się walka o obniżenie kosztów własnych, o to, aby opony „Stomil” były coraz tańsze. Trud i wysiłek całej załogi przyczyniły się do tego, że bilans drugiego kwartału br. wypadł korzystnie. Plan produkcji wartościowo wykonano w 103,2 proc., czyli o 5 proc. więcej niż w pierwszym kwartale. Planowana wydajność pracy przekroczonego o 3 procent. W wyniku pomyślnej realizacji planów w ciągu ostatnich dwóch miesięcy obniżono koszty własne o 1.231.000 zł.

Na wieść o przyznaniu sztandaru przechodniego załoga „Stomila” podjęła szereg zobowiązań. Na czwarty kwartał Ostatni rok planu 6-letniego postanowiono wykonać do 17 grudnia w 104 proc. Wszystkie oddziały produkcyjne i pomocnicze zobowiązały się wykonać plan we wszystkich wskaźnikach. W wyniku podjętych zobowiązań załoga „Stomila” da ponadplanową produkcję na sumę 1.376.280 zł. Zapewni to zwiększenie dostaw taśm transportowych dla górnictwa o 50 procent, wyprodukowanie

la PGR. W kilkudziesięciu zespołach PGR, między innymi w Gościeszynie, Śremie (Zjednoczenie Poznań-Południe), Trzciance, Kuźnicy, Gołanicy (Zjednoczenie Chodzież), Mikorzyń, Laskach, Marszewie, Brydzyńcu (Zjednoczenie Ostrów), Gałowie i Kwilczu (Zjednoczenie Poznań) siewy żyta trwają w pełni. Niektóre gospodarstwa, jak na przykład Petryki i Środa przystąpiły także do siewów pszenicy.

Intensywne prace siewne przeprowadzają również spółdzielcy, a rolnicy indywidualni obsiiali dotychczas żytem ponad 14 tysięcy hektarów ziemi.

Dobiegają końca orki przed siewne. Czas je szybko kończyć, gdyż z siewami nie wolno zwlekać. Weszliśmy w najbardziej stosowny w naszym rejonie okres do przeprowadzania jesiennych siewów. Każde opóźnienie, nawet najmniejsze, może spowodować w roku przyszłym niemałe straty w plonach. A do tego nie wolno nam w żadnym wypadku dopuścić. (Tad)

ponad plan 2 tys. opon różnych wymiarów, przyniesie państwu 3 miliony zł ponadplanowej akumulacji.

Serdecznymi okłaskami powitali robotnicy „Stomila” przemówienie I sekretarza KW PZPR Stasiaka, zastępcy przewodniczącego PKPG generała dywizji Pułtużyckiego i sekretarza CRZZ Firganek, którzy przekazali zwycięskiej załodze pozdrowienia od KW PZPR, Ludowego Wojska Polskiego i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Na zakończenie przodujący pracownicy zostali odznaczeni srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi oraz medalami X-lecia. (mat)

Zaległości rolników wielkopolskich wynoszą setki ton mięsa i mleka

Obserwujemy ostatnio trudności w zaopatrzeniu w masło, zwiększył się też w sklepach i na rynku niedobór mięsa.

Co powoduje te trudności? W sierpniu i we wrześniu nastąpiło niepokojące zahamowanie tempa obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka.

W ubiegłym miesiącu żaden powiat w województwie poznańskim nie wykonał planu skupu żywca. Jak duże są z tego okresu zaległości, niech świadczy fakt, że w samym tylko powiecie wągrowieckim 900 rolników nie wykonało w pełni swoich planów dostaw.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja i w tym miesiącu. Do 14 września województwo nasze wykonało zaledwie 18 proc. miesięcznego planu. Najgorzej przebiega skup w powiatach: Kalisz, Koło, Poznań, Międzychód, Turek i Konin. Charakterystyczne, że wymienione powiaty również do najgorszych

Cena 30 gr

Dziś w numerze „Nowy Świat”

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XI Wydanie AB

Poznań, sobota 17 IX 1955 r.

Nr 222 (3620)

W przededniu 5-latki

Istnieją pełne możliwości wydatnego wzrostu produkcji rolnej w Wielkopolsce

Wywiad z kierownikiem WZR mgr. inż. M. Piotrowskim

Od dwóch miesięcy, tj. od ogłoszenia materiałów IV Plenum KC PZPR trwa w całym kraju dyskusja nad środkami prowadzącymi do realizacji zadań naszego rolnictwa w najbliższym pięcioleciu. Dotyczy ona także podsumowania wyników 2-letniego planu rozwoju rolnictwa uchwalonego po II Zjeździe partii.

Ażeby zapoznać Czytelników z wynikami 2-letniego planu i perspektywami rozwoju rolnictwa wielkopolskiego, przedstawiciel „Głosu” zwrócił się do kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w Poznaniu — mgr. inż. Mieczysława Piotrowskiego z prośbą o udzielenie na ten temat wywiadu.

Może powiecie nam, Inżynierze, jakie były po IX Plenum globalne założenia 2-letniego planu rozwoju rolnictwa w naszym województwie? Co i jak

PGR-y przodują w dostawie zboża

Dwa dalsze Zjednoczenia Wielkopolskich PGR-ów zameldowały o 100 proc. dostawę zboża konsumpcyjnych. Są to: Zjednoczenie Ostrów oraz Zjednoczenie Poznań, które dostarczyło 65 ton ponad plan. (AZ)

planowano w dwóch najważniejszych gałęziach gospodarki rolnej, w produkcji roślinnej i zwierzęcej?

W 2-letnim planie rozwoju rolnictwa w naszym województwie zakładaliśmy zwiększenie produkcji zbóż przez zagospodarowanie 7420 ha odłogów oraz przez podniesienie przeciętnej wydajności czterech podstawowych zbóż do 15 q z 1 ha, w hodowli natomiast zamierzaliśmy osiągnąć do końca br. na każde 100 ha użytków rolnych po 45 sztuk bydła, 75 świń i 23 owce.

Celem zabezpieczenia bazy paszowej przewidziano w planie znaczne zwiększenie zasiewów lucerny, poplonów ozimych i ścierniskowych oraz wsiwek. Planowaliśmy ponadto pełną uprawę łąk i pastwisk na powierzchni 20 tys. ha, co równałoby się zwiększeniu produkcji siana o ok. 800 tys. kwintali. Znaczenie (o 7 proc.) przekroczyliśmy planowane wskaźniki wzrostu pogłowia świń i owiec. Dla projektowanego wzrostu pogłowia bydła nie zabezpieczono natomiast odpowiedniej bazy paszowej, przede wszystkim kiszzonej i siana; stąd też uzyskaliśmy obsadę bydła na 100 ha użytków rolnych o 2 sztuki mniej niż planowano.

Wynika z tego, że chociaż notujemy znaczny postęp, to jednak planowanych wskaźników na lata 1954/55 nie zrealizowaliśmy. Gdzie leżą przyczyny tego stanu rzeczy?

Źródłem tego przede wszystkim dopatrywać się należy w tym, że nie zabezpieczono dostatecznej ilości pomieszczeń dla bydła, ponieważ nie wykorzystano w pełni materiałów miejscowych w budownictwie wiejskim: gliny, kamienia, żużlu, drzewa rozbiorowego, żerdzi itp. Osiągnięcia w produkcji roślinnej mogłyby być większe, jeśli wybudowano by dostateczne

(Ciąg dalszy na str. 3)



Depesza kanclerza Adenauera do N. A. Bułganina

MOSKWA (PAP)

Kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej K. Adenauer przesłał do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina następującą depeszę:

Po powrocie z Moskwy odczuwam potrzebę ponownie podziękować Panu za przychylne i serdeczne przyjęcie, jakie Pan i rząd radziecki okazali delegacji niemieckiej i mnie osobiste w czasie naszego pobytu w ZSRR. Jestem przekonany, że wynik naszej pracy wyświadczy dużą przysługę sprawie pokoju na całym świecie.

Pogrzeb L. Grosfelda

WARSZAWA (PAP)

Na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbył się 15 bm. pogrzeb Ludwika Grosfelda — wybitnego ekonomisty, prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

W konduście żałobnym, obok rodziny zmarłego, kroczyli: wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede, członek Rady Państwa Oskar Lange, minister handlu zagranicznego Konstanty Dąbrowski, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Stanisław Gall, przyjaciele i współpracownicy Ludwika Grosfelda.

Z OSTATNIEGO DNIA ROZMÓW ZSRR — NRF W MOSKWIE

Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganin wymienia uścisk dłoni z kanclerzem NRF Konradem Adenauerem

Fot. — CAF
Telefoto z Moskwy

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Dnia 14 września kanclerz federalny NRF pan Adenauer złożył na konferencji prasowej w Moskwie swe oświadczenie na temat granic Niemiec itp.

W związku z tym rząd radziecki upoważnił Agencję TASS do ogłoszenia następującego oświadczenia:

Rząd radziecki uważa Niemiecką Republikę Federalną za część Niemiec. Drugą częścią Niemiec jest Niemiecka Republika Demokratyczna.

W związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną rząd ZSRR uważa za konieczne oświadczyć, iż sprawa granic Niemiec rozstrzygnięta została w układzie poczdamskim i że Niemiecka Republika Federalna wykonuje swą jurysdykcję na terytorium podlegającym jej suwerenności.

Zdanie NRD musi być wzięte pod uwagę gdy rozważa się dalsze losy Niemiec

Dziennik „Prawda“

o przybyciu delegacji rządowej NRD do Moskwy

MOSKWA (PAP). „Prawda“ zamieszcza artykuł wstępny w związku z przybyciem do Moskwy delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Otto Grotewohlem na czele. Jak wiadomo, w Moskwie kontynuowane będą rozmowy rozpoczęte między rządami ZSRR i NRD w czasie pobytu w Berlinie w czerwcu br. przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa. Rozmowy te dotyczyć będą dalszych kroków w kierunku rozwoju i utrwalenia przyjaznych stosunków między ZSRR a NRD oraz innych interesujących obie strony problemów.

Naród radziecki — pisze „Prawda“ — gorąco wita przybycie delegacji rządowej NRD. Żywi on uczucia głębokiej sympatii i przyjaźni do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, będącej niezłomną ostoją demokratycznych pokojowych sił narodu niemieckiego.

NRD — to państwo klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Po raz pierwszy w historii Niemiec naród ujął tu władzę w swe ręce i rozpoczął przebudowę swego życia. W gospodarce narodowej zlikwidowane zostało panowanie monopolu przemysłowych i finansowych, zlikwidowano junkierską własność ziemską.

W ciągu 6 lat swego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna przeszła pełną chwałę drogi w swym pokojowym rozwoju. Mimo wszelkich knoń wrogów, demo-

nymi państwami suwerennymi.

Obecnie między rządami ZSRR i NRD istnieje całkowita jedność poglądów zarówno w sprawach międzynarodowych, jak i w dziedzinie pogłębienia i rozszerzenia współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Nie ulega wątpliwości, że przybycie delegacji rządowej NRD do Moskwy i rozmowy, jakie się odbędą przyczynią się do rozwoju tej korzystnej dla obu stron współpracy.

Niemiecka Republika Demokratyczna to państwo suwerenne, uznane przez szereg krajów europejskich, uznane przez dwa wielkie mocarstwa — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i Chińską Republikę Ludową. Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie chcą tymczasem uznać państwa kapitalistyczne, podobnie jak przez wiele lat nie chciały uznać Związku Radzieckiego, a obecnie niektóre spośród nich nie uznają wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej. Jednakże ani Związek Radziecki, ani Chińska Republika Ludowa nie przestały przez to istnieć. Istnieje i będzie istniała również Niemiecka Republika Demokratyczna, mimo że tym czasem nie chcą jej uznać kraje kapitalistyczne.

Istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest faktem historycznym. Reprezentuje ona pokojowe siły narodu niemieckiego, z którego zdaniem trzeba się liczyć, gdy rozważa się dalsze losy Niemiec. Zdanie NRD musi być wzięte pod uwagę tak samo jak zdanie Niemieckiej Republiki Federalnej. Innymi słowy, problemu niemieckiego nie można rozwiązać bez udziału samych Niemiec.

Warunki międzynarodowe dowodzą, że w obecnej sytuacji rozwiązania problemu niemieckiego należy szukać na drodze zięgodzenia napięcia międzynarodowego w Europie, na drodze likwidacji istniejących ugrupowań militarnych państw i stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Wewnętrzne warunki w samych Niemczech wymagają, aby rozwiązanie problemu niemieckiego realizowane było stopniowo, w drodze współpracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej oraz takiego ich zbliżenia, jakie odpowiadałoby interesom pokojowi i postępu.

Skład delegacji rządowej NRD przybyłej do Moskwy

BERLIN (PAP)

Jak podaje Agencja ADN, skład delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która 16 września wyjedzie do Moskwy, jest następujący:

Premier NRD Otto Grotewohl (przewodniczący delegacji), zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Walter Ulbricht, Willi Stoph, dr Otto Nuschke, dr Lothar Bolz, przewodniczący Państw. Komisji Planowania Bruno Leuschner, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Związku Radzieckim Johannes Koenig, przewodniczący komisji politycznej Izby Ludowej Peter Florin, przewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego prof. dr Erich Correns, sekretarz generalny Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej Rose oraz sekretarz generalny Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec Gerlach. Sekretarzem delegacji jest ambasador Fritz Grosse.

Posiedzenie rządu NRF w sprawie rokowań moskiewskich

BERLIN (PAP)

Zachodnio-niemiecka Agencja DPA podaje, że 15 bm. odbyło się posiedzenie rządu NRF z udziałem przewodniczących frakcji parlamentarnych. Na posiedzeniu tym Adenauer przedstawił sprawozdanie z przebiegu rokowań w Moskwie. Sprawozdanie uzupełnił minister spraw zagranicznych NRF, von Brentano.

W czasie posiedzenia omówiono wyniki rokowań oraz sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundesratu, Kurt Kiesinger oraz przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu, Karl Arnold zaaprobowali porozumienie zawarte w Moskwie.

15 bm. po południu Adenauer przemawiał na zebraniu frakcji parlamentarnej CDU, podczas gdy Carlo Schmid referował przebieg i wyniki rokowań moskiewskich na zebraniu frakcji socjal-demokratycznej, a deputowani Dehler i Mocker informowali o sprawozdaniu kanclerza frakcje parlamentarnej FDP (Wolna partia demokratyczna) i BHE (stronnictwo przesiedleńców).

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

K. J. Woroszyłow

przyjął prezydenta Finlandii

J. K. Paasikivi

MOSKWA (PAP).

Dnia 16 bm. o godzinie 11 przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął w Wielkim Pałacu Kremlowskim w Moskwie prezydenta Republiki Finlandii J. K. Paasikivi i towarzyszące mu osoby — premiera Finlandii U. Kekkonena, ministra obrony E. Skoga, ministra R. Svento, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Finlandii R. Seppälä oraz ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Finlandii w ZSRR E. Vuori.

Ze strony radzieckiej obecni byli: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pierwuchin oraz zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemionow, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Finlandii W. Z. Liebediew, naczelnik III wydziału europejskiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR S. G. Lapin.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow i prezydent Republiki Finlandii J. K. Paasikivi wygłosili przemówienia.

Następnie w wyniku wymiany poglądów postanowiono powierzyć przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR i premierowi Finlandii, z udziałem innych przedstawicieli obu stron, wspólne rozpatrzenie problemów związanych w dalszym ciągu z rozwojem i umocnieniem przyjaznych stosunków istniejących między obu krajami.

Spotkanie minęło w atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia.

Zapewnić wykonanie porozumień genewskich List Pham Wan Donga do przewodniczących konferencji genewskiej

HANOI (PAP)

Dnia 17 sierpnia br. minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Pham Wan Dong wysłał listy analogicznej treści do przewodniczących konferencji genewskiej — W. M. Molotowa i A. Eden, w których informuje ich o poważnej sytuacji zagrażającej uregulowaniu problemu politycznego w Wietnamie. W piśmie tym czytamy między innymi, iż:

Władze Wietnamu południowego dwukrotnie odmówiły przeprowadzenia konsultacji na temat wyborów, to znaczy odrzuciły porozumienia genewskie przewidujące otwarcie konferencji konsultatywnej w dniu 20 lipca 1955 r.

Rząd WRD prosi przewodniczących konferencji genewskiej, aby podjęli wszystkie niezbędne kroki, by zapewnić wykonanie porozumień genewskich, uregulowanie politycznego problemu w Wietnamie, natychmiastowe zwołanie konferencji konsultatywnej.

W Moskwie „polityka z pozycji siły“ została porwana na strzepy

Replika „Neues Deutschland“
dla Adenauera

BERLIN (PAP)

Na konferencji prasowej kanclerza Adenauera w Moskwie, szef rządu bawarskiego — pisze „Neues Deutschland“ — bezpośrednio przed odwołaniem do Niemiec zachodnich wysunął ze swej strony dwa zastrzeżenia. Pierwsze z nich dotyczy granic i ma nieprzecześnie charakter rozstrzygnięć terytorialnych, a drugie — polega na stwierdzeniu, że rząd bawarski „reprezentuje całe Niemcy“.

Jeśli chodzi o sprawy granic — podkreśla „Neues Deutschland“ — to problem ten został raz na zawsze rozwiązany na konferencji poczdamskiej. Co do zasięgu suwerenności Niemieckiej Republiki Federalnej, to w sprawie tej kanclerz Adenauer otrzymał w czasie obrad moskiewskich ostrą odprawę. Tak więc, zastrzeżenia te są w istocie rzeczy monologiem

Adenauera, i nie mają nic wspólnego z rezultatami konferencji w Moskwie. Adenauer po prostu sformułował swe prywatne poglądy, których wpływ na rezultat rokowań w Moskwie jest równy zeru.

„Neues Deutschland“ zaznacza następnie, że wspomniane wyżej zastrzeżenia Adenauera zostały wysunięte przede wszystkim ze względów wewnętrzno - politycznych. Adenauer przed swym wyjazdem z Moskwy uważał za konieczne przynajmniej „zachować twarz“ rzecznika „polityki z pozycji siły“. W istocie rzeczy jednak w czasie rokowań w Moskwie polityka z pozycji siły została porwana na strzepy.

Warunki międzynarodowe dowodzą, że w obecnej sytuacji rozwiązania problemu niemieckiego należy szukać na drodze zięgodzenia napięcia międzynarodowego w Europie, na drodze likwidacji istniejących ugrupowań militarnych państw i stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Wewnętrzne warunki w samych Niemczech wymagają, aby rozwiązanie problemu niemieckiego realizowane było stopniowo, w drodze współpracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej oraz takiego ich zbliżenia, jakie odpowiadałoby interesom pokojowi i postępu.

Z zagranicy

NOWY JORK. — 14 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojenia ONZ. Posiedzeniu przewodniczył delegat Francji — Jules Moch.

MOSKWA. — Jugosłowiański dziennik „Borba“ zamieścił 15 bm. komunikat o pobycie w Jugosławii króla Grecji — Pawła.

Komunikat stwierdza, że królowa para Grecji przebywała w wizytach w Jugosławii, zaproszona przez prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — Broza-Tito.

Król Grecji — Paweł i królowa — Fryderyka przebywali w Jugosławii w dniach od 5 do 14 września 1955 r.

LONDYN. — Wojska brytyjskie przeprowadzają na Cyprze „akcje porządkowe“, których celem jest sterroryzowanie ludności wyspy, walczącej o prawo samostanowienia.

BELGRAD. — 15 września br. rozpoczął się w Belgradzie Międzynarodowy Kongres Sławistów, w którym biorą udział przedstawiciele 17 krajów.

W obradach Kongresu uczestniczy również delegacja polska z prof. Tadeuszem Lehr-Splawińskim na czele.

„Błogosławiony rok ów, miesiąc i niedziela,
I dzień ów, i dnia cząstka, i owa godzina,
I chwila, i to miejsce, gdzie moja dziewczyna,
Uczucia mi natchnęła, choć ich nie podziela“...

— Nie „Dziady“, ale też Mickiewicz. Skąd ty znasz ten sonet?
— Jak to skąd? Pamiętasz chyba jak przed miesiącem pytałeś się czy wpisać go Oli do pamiętnika.

Rozmowę ich przerwały jakieś hałasy. Spojrzeli w kierunku, skąd dobiegały głosy i zobaczyli zataczających się chłopców i dziewczyny.

— Patrz, tacy młodzi i już z samego rana pijani. Dziewczeta też...

Wśród sześciu kobiet należących do przytrzymanej szajki, znajduje się 17-letnia Zdzisława Orzechowska. Matka jej zmarła kilkanaście lat temu. Ojciec, zajęty pracą, niewiele miał czasu na zajmowanie się wychowaniem córki. Zdzisława z trudem skończyła 7 klas szkoły podstawowej i kurs dla maszynistek.

Jako 15-letnia dziewczyna wyszła za mąż, za młodzieńca starszego od siebie o dwa lata. Kilka miesięcy po ślubie na świat przyszło dziecko. Niewiele się nim zajmowała.

Mąż i sąsiedzi widywali ją często wystającą po bramach z mężczyznami. Wreszcie porzuciła męża, pozostawiając mu dziecko. Po prostu uciekała z domu. Gdy w czasie śledztwa zapytano ją, dlaczego to zrobiła, odpowiedziała:

— Z kolegami było wesoło, opowiadali kawały, dbali o nas. Była wódka, papierosy. Dobrze się żyło...
O powrocie do męża i dziecka jakoś nie myślała, ale widać zupełnie nie zapomniała o swoim domu, bo, mimo



wszystko, nie żyła z żadnym chłopcem. Pewnie gdzieś głęboko w sercu uliła się jeszcze jakaś isierka przywiązania do tego, co tak lekko i bez żalu porzuciła.

— Czytaliście ostatnio jakieś książki? — padło pod jej adresem pytanie.

Zdzisława wymieniła kilka tytułów. Najbardziej podobał jej się „Donbas“.

— Bo o przodownikach i bohaterach realizatorów planów produkcyjnych — odpowiedziała jakby bezmyślnie wykutą na lekcjach formułę. Brzmiało to jak ironia.

Całą trzynastką zgłosili się do prac w PGR-ach. W Urzędzie Zatrudnienia otrzymali skierowanie do PGR Gorka pod Steszewem. Przed wyjazdem z Poznania zdążyli jeszcze obrać sobie kiosk „Ruchu“ przy ul. Libelta, a zdobyć — papierosy, grzebień, pomadki do ust i kremy — zabrali z sobą.

W Górcie przyjęto ich z otwartymi ramionami.

— Przyjechaliście w samą porę. Zboże stoi w polu, roboty dużo, a ludzi brak. Przydadcie się.

Ledwo rozmieścili się w swej kwatery, wyszli na podwórze, by obejrzeć gospodarstwo.

— Co za spokój. Zupełnie inaczej niż w Poznaniu. Nudno będzie.

Akurat ludzie wracali z pola na obiad, przylgając im się ciekawie.

— Tee, co się tak gapisz. Nie widać człowieka czy co? — zaczął

5 Zbigniew jednego z miejscowych. Ten burknął coś pod nosem i poszedł dalej. Spieszyl do roboty. Pomyślał nie bez zainteresowania:

— Nowi, ciekawe skąd. Ledwo przyjechali i już zaczepiają.

Tymczasem przybysze poszli dalej i usiedli sobie na dyszlach wozów stojących koło kurni.

— Wiecie co — zaproponował Soboczyński — opylimy trochę ćmików, kupimy wódki i urządzimy otwarcie sezonu żniwnego. Zgoda?

— Dobra.

Soboczyński poszedł do kwatery, wyciągnął spod łóżka walizkę, wydobyl z niej kilkadziesiąt paczek „Giewontów“ i wypchał nimi kieszenie. Kilka minut później szedł już w kierunku domu, w którym pracowali malarze.

W obszernym pokoju stały dwie drabiny. Jedna pod ścianą, a druga na środku. Na tych drabinach, w kolorowo upstrzonych kombinazonach, stali dwaj mężczyźni i malowali sufit. Soboczyński w pierwszej chwili chciał się cofnąć, ale już go zobaczył ten ze środka pokoju i zapytał krótko:

— Czego chcesz, he?

— Właściwie to nic, tylko... jakby tu powiedzieć, przyjechaliśmy dziś do żniw. Chcemy sobie coś kupić, trochę masła, jajek i nie mamy pieniędzy, ale — chwycił się lewą ręką za kieszeń — mógłbym sprzedać papierosów.

Malarze spojrzeli po sobie, a Soboczyński, bojąc się, żeby nie odmówili kupna, dodał szybko:

Odstąpię taniej. Trzy złote paczka, Giewonty...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dobry przykład

Spokojny głos Hugona Hankego, składającego oświadczenie przed mikrofonem Polskiego Radia, wywołał w londyńskim bloku emigracyjnym gwałtowny wstrząs. Takie go szoku już dawno nie przeżyli tamtejsi „działacze“ i politykierzy. Odruchem „wzdrow“ emigracji były zadziwiająco szybko wysłane kłamtwa o rzekomym porwaniu premiera, o chorobie umysłowej itp. Tego rodzaju taktyka tych pańców jest zbyt naiwna, by warto ją omawiać.

Hugon Hanke stał na czele operetkowego „rządu“, którego credo polityczne — to jawdawa nienawiść do zmian społecznych, jakie zaszły

w kraju oraz kurs na trzecią wojnę światową, mającą — w nadziejach emigrantów — cofnąć bieg historii, przywrócić władzę kapitalistom i obszarnikom w Polsce.

Spółród wielu poczynają „rządu“ pana Zaleskiego — specjalnie jedno jest wielkim i niewybaczalnym grzechem wobec narodu polskiego. Jest nim okamywanie mas emigracyjnych, zatrzymywanie ich brednia mi np. o wybuchu nowej wojny, o prześladowaniach niewinnych ludzi w Polsce, o więzieniach i katorgach.

Cel tych kłamtw jest jasny: przywódcem emigracji chodzi o to, by zatrzymać wokół siebie jak najwięcej, szczerze mówiąc, nieszczęśliwych ludzi, pozostających od wiełu lat daleko od Ojczyzny i swoich bliskich. Dlatego tak gorąco i uparcie odradzają im powrót do kraju, paraliżują jakiekolwiek tendencje repatriacyjne.

W tym świetle krok Hugona Hankego jest przede wszystkim wyrazem załamania się polityki, jaką prowadzi tzw. rząd emigracyjny w Londynie.

Powrót Hugona Hankego do kraju jest także przejawem dążeń i pragnień, jakie w chwili obecnej nurtują emigrację polską. Dzisiejsi emigranci — to w swej większości ludzie oszukani i oszukiwani, ludzie bez domów, często bez pracy. Tulając się od 16 lat poza Ojczyzną — nie mają oni lekkiego życia. Wystarczy przypomnieć ponury oboz „Valka“ i kompanie wartownicze, by zrozumieć, jak ciężki jest los tzw. DP-isów (Displaced Persons, ang. — osoby przesiedlone — przyp. red.).

Polacy za granicą coraz wyraźniej i ostrzej dostrzegają bezsens i reakcyjność „ideologii“ emigracyjnej. Widzą oni, że w kolach politycznych emigracji działają ludzie, wchodzący w zbrodnicze konspiracyj z wrogami narodu. Wielu z pozostałych za granicami kraju Polaków rozumie, że ośrodki w rodzaju „rządu“ emigracyjnego — to ostatnie pawocmy reakcji, pragnące nowego pożaru świata.

Przed Polakami na emigracji stoją dwie drogi: pozostanie daleko od kraju lub powrót do domu. Pierwsza droga to zerwanie więzi z narodem, z ojczyzną, z ziemią, z nielawie życie emigranta, druga — to możliwość życia wśród swoich w kraju, możliwość współtworzenia razem z nami potęgi Polski.

Hugon Hanke dał dobry przykład. Decyzją swoją podkreślił bankructwo polityki nienawiści wobec tego, co trzeba kochać. Jego powrót do kraju jest dowodem, że Polska zwycięża w sercach Polaków.

WOJCIECH TYBLEWSKI

Głosy z POZNANIU

Spółdzielnia Rozrywkowa przygotowuje w każdej dzielnicy Poznania punkt rozrywkowy. W zimie na placach przy ul. Jarochowskiego i Matejki powstaną lodowiska. W różnych punktach miasta zostaną otwarte nowe bilardownie, a strzelnice umieści się pod dachem. Dla amatorów zabaw w dalszym ciągu będzie otwarta wypożyczalnia sprzętu muzycznego w Parku Kiermaszowym.

Bezplatne skierowania na 14-dniowe wczasowe turystyczne mogą otrzymać wszyscy członkowie związków zawodowych. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Oddziale Poznańskim PTT-K, ul. Lampego 16.

Książki z dziedziny literatury społeczno-politycznej można kupować na raty. W księgarniach sprzedawcy udzielają informacji na temat bibliotek aktywności. (km)

Motocykl i rowery w nagrodę

W ubiegłych dniach zakończono Powiatową Wystawę Rolniczą w Jarocinie.

Za najwyższe osiągnięcia w produkcji roślinnej przyznano wiele cennych nagród, wśród których znalazły się: motocykl, radioodbiornik, rowery, paterony. Pierwszą nagrodę — motocykl zdobyła Spółdzielnia Produkcyjna w Hilarowie, dalsze nagrody otrzymali między innymi Wojciech Podemski z Gminy, Jan Abramowicz z Kolonii Ostrowskiej, Antoni Wiśniewski z Rudy Wierzyńskiej, Ryszard Wojciechowski z Bronowa, Stanisław Walczak z Wierzychowa i inni. Ogółem nagrodzono ponad 200 wystawców, przodujących w produkcji roślinnej.

Za osiągnięcia w produkcji zwierzęcej nagrody pieniężne otrzymało 21 chłopów indywidualnych i 8 spółdzielni produkcyjnych. (v)

Remonty... remonty...

W bieżącym roku remontami kapitalnymi w Kościele objęto 53 budynki mieszkalne. Całkowicie ukończono już remont 16 budynków; w 34 domach prace remontowe wykonano w około 90 proc. Przeprowadzając remonty spółdzielnia budowlana narzeka na brak materiałów (papy, drewna), których nie dostarcza w terminie Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe. Te braki wpłynęły na opóźnianie remontów.

Lepiej niż w roku ubiegłym postępują prace przy naprawach jezdni. M. in. przeprowadzono remont kapitalny 200 m odcinka ul. Nadobrzańskiej, na który zużyto 310 ton nowej kostki; wykonano też nową nawierzchnię ze smołówki na ul. Szpitalnej. W drugiej połowie bież. miesiąca rozpocznie się na prawę jezdni przy ul. Traugutta.

Przodujący plantator Inu

Do punktu skupu w Krzemienie, pow. Leszno dostarczył ostatnio len przodujący plantator — Ignacy Stefaniak z 22-arowej działki w III klasie. Otrzymał za niego 5.031, — zł. Świadczy to o wielkich korzyściach hodowli tej cennej rośliny.

Ob. Stefaniak na przyszyły rok zakontraktował już 1 hektar Inu i wezwał wszystkich chłopów w powiecie, aby poszli w jego ślady.

Kina

KALISZ: Wolność — „Dzieci partyzanta“, Stylowe — „Królowa balu“, OSTROW: Przewodnik — „Dygnitarz na tratwie“, Słonec — „Zurbinowie“, Gnieźno: Polonia — „Stara forteca“, Lech — „Wśród ludzi“, LESZNO: Sportowiec — „Na lotnisku“.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — rozmałość rolnicze, 5.30 — muzyka poranna, 6.15 — koncert orkiestr dętych, 6.40 — muzyka, 7.15 — tańce ludowe różnych narodów, 7.45 — „Z pio senką do pracy“, 8 — muzyka rozrywkowa, 8.40 — utwory skrzypcowe, 12.15 — utwory na flet, 12.40 — aud. dla kl. I i II,



W dniu 8 bm. Opera wrocławska obchodziła 10-lecie swej pracy. W okresie swego istnienia Opera, która była jedną z pierwszych placówek kulturalnych we Wrocławiu, odniosła niejedną piękną sukces artystyczny. Na zdjęciu: scena z opery Moniuszki „Flis“ w wykonaniu zespołu wrocławskiej Opery.

Poradnia, której nie trzeba się bać

Do zatłoczonej trzynastki z trudem wsiadła starsza kobieta, trzymając pod rękę wyrwyającego się jej mężczyznę.

Tramwaj ruszył.

Mężczyzna jeszcze raz zaryzykował ucieczkę, ale kobieta zagroziła mu drogę. Klnąc cicho, został, wciskając się w kąt wagonu. Konduktor uśmiechnięty zaprosił stojącą kobietę do środka. Odmówiła.

W tramwaju wszyscy byli zaintrygowani zachowaniem tej dziwnej pary. Ktoś bardzo domyślnie powiedział: — Pewnie do poradni go wiezie.

Wysiedli na przystanku przy al. Marcinkowskiego. Rze czywiście skierowali się w stronę Poradni Przeciwalkoholowej. Mężczyzna przystanął przed wystawą „Domu Książki“. Oglądał wydawnictwa, opóźniając wejście do poradni. Nie reagował na próby kobiety. Nawet uwaga, że „ludzie patrzeć“ nie robiła na nim najmniejszego wrażenia. Kobieta jednak była nieustępliwa. Wreszcie weszli do poradni.

Najczęściej tak właśnie wygląda pierwsze zetknięcie się pacjentów z poradnią. Chociaż nie brak i takich, którzy przychodzą sami na wezwania wysyłane przez poradnię, na skutek interwencji ich rodzin. Nieraz u kresu sił, z mocno nadszarpniętym zdrowiem, zjawiają się dobrowolnie z prośbą o ratunek.

Anticol nie szkodzi

Leczenie alkoholików odbywa się dwoma sposobami. Przez zastosowanie psychoterapii — polegającej na przekonywaniu o niszczącym działaniu alkoholu. Innym, bodaj najskuteczniejszym środkiem, są tabletki anticolowe, działające przez 24 godziny. Ich użycie nie wywołuje ubocznych skutków, jednak w połączeniu z alkoholem wytwarza się związek chemiczny, powodujący złe samopoczucie i duszność. Niejednokrotnie odstrasza to alkoholików od ponownego picia. Tabletki anticolowe pomagają wtedy, gdy są używane przez dłuższy czas.

Niestety niektórzy pacjenci przerywają leczenie. Dzieje się to m. in. również z powodu plotek, puszcanych przez nie leczących się alkoholików o

Można się wyleczyć

Codziennie przychodzi do poradni około 60 osób. Ostatnio coraz więcej alkoholików

PTT-K zaprasza na ciekawe wycieczki

Turyści, pragnący korzystać jeszcze w bieżącym miesiącu z pięknej, słonecznej pogody, mogą wziąć udział w wielu imprezach turystycznych, organizowanych przez Oddział Poznański PTT-K.

Dla zwolenników górskiej wędrówki przeznaczono raidy: na terenach Beskidu Wysokiego, Małego i Wyspowego z metą w Suchej od 17 do 18 bm. oraz wysokogórski raid w Tatrach w dniach od 23 do 25 bm. Motorowcy mogą wziąć udział również w dwóch raidach: od 24 do 25 bm. na trasie Bydgoszcz — Nakło — Sempolno — Chojnice — Tuchola — Koronowo — Bydgoszcz oraz w dniu 25 bm. w raidzie motorowym po województwie łódzkim z metą w Pabianicach.

Dla sympatyków kolarstwa zorganizowany zostanie Okręgowy Raid Kolarski na trasie Bydgoszcz — Toruń — Chełmno — Bydgoszcz w dniach od 16 do 18 bm., oraz raid pieszy w okolicach jeziora brodnickiego.

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Poznański PTT-K przy ulicy A. Lampego 16. (v)

Warto otworzyć szpital kolejowy w BOJANOWIE

Na ostatniej naradzie lekarzy i pielęgniarzek Rejonowych Przychodni Lekarskich PKP w Lesznie omówiono zadania kolejowej służby zdrowia w okresie przewozów jesiennych. W związku z tym postanowiono przyjmować kolejarzy w przychodni również po południu, by ułatwić im pełnienie obowiązków zawodowych.

Podczas dyskusji dr Lewandowski wysunął projekt urządzenia szpitala kolejowego w Bojanowie. Jest tam odpowiedni budynek po byłym szpitalu. Można by w nim umieścić około 80 łóżek, co w dużej mierze odciążałoby szpital kolejowy w Poznaniu. Wydział Zdrowia DOKP — Poznań powinien wniosek ten rozpatrzyć, mając na uwadze m. in. bardzo dogodny dojazd kolejowy do Bojanowa. (R)

W pow. rawickim brak sklepów z warzywami

W miastach powiatu rawickiego GS-y nie uruchomiły dotychczas sklepów z warzywami, skutkiem czego gospodynie domowe przepłacać muszą warzywa na targach lub u ogrodników. Jedynie w Rawiczu istnieją sklepy warzywnicze. A przecież sklepy takie mogłyby powstać w Bojanowie i Miejskiej Górze oraz w innych miastach powiatu. Nad tą sprawą winien zastanowić się PZGS w Rawiczu. (wt)

Sześć koncertów H. Czerny-Stefańskie

Poznańska Filharmonia organizuje w niedzielę, 18 września br. o godz. 19.30 w sali Powiatowego Domu Kultury w Lesznie recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej, laureatki IV Międzynarodowego Konkursu im. Chopina.

W programie: D. Scarlatti, J. S. Bach-Busoni, W. A. Mozart, L. v. Beethoven, Fr. Chopin, J. Myśliwiec.

Poza tym artystka wystąpi: w poniedziałek, dnia 19 bm. w Zielonej Górze; w środę, 21 bm. w Gorzowie; w czwartek, 22 bm. w Poznaniu; w sobotę, 24 bm. w Kaliszu i w niedzielę, 25 bm. w Ostrowie.

zgłasza się do leczenia. Niektórzy przychodzą tu od trzech i więcej lat. Około 60% można wyleczyć, pozostała część tworzą wtórni nałogowcy lub ci, u których alkohol poczynił już zmiany w korze mózgowej. Często wskutek namowy kolegów uzdrowiony alkoholik staje się znowu nałogowcem. Wszystkim byłym „alkoholikom“ bardzo ciężko jest zerwać ostatecznie z wódką. Aby im pomóc, stosuje się tak zwaną psychoterapię zbiorową. Co poniedziałek zbierają się oni w pięknie i wygodnie urządzonej świetlicy, gdzie omawia się środki walki z alkoholizmem.

Warto byłoby, aby poradnią zainteresowały się koła ZMP. Wczesne skierowanie na leczenie młodych amatorów alkoholu daje radykalne wyniki.

Również dużo do zrobienia mają komitety blokowe, które powinny zwracać większą uwagę na alkoholików, pomóc im w przełamaniu nieuzasadnionej obawy przed leczeniem. (mat)

W Samorządzie Wielkopolskim Anachronizm

W epoce atomu i telewizji, w czasie kiedy niemal mamy już „rozkład jazdy“ na księżyc, a aparat radiowy jest w domu tak samo niezbędnym przedmiotem, jak tyłka do butów — istnieją jeszcze miejscowości, gdzie obwieśczenia, przeróżne informacje i zarządzenia wygłasza woźny miejski. Z dzwonkiem w ręku krąży on po ulicach miasta, z powagą odczytując nowe informacje.

Proszę, kochane Oborniki, zarzućcie ten starodawny dzwonek; od czego macie radiowęzeł?

thn.

Jak śledzie w becze

Dużo hartu wykazują pasażerowie kolei wąskotorowej Krotoszyn — Pleszew. Jeżdżą nieczym przysłowiowe śledzie w becze w wagonie motorowym, wyruszającym bez przyczepnego wagonu o godz. 8.59 z Krotoszy. Woleliby jednak jeździć wygodniej np. dodatkowym rannym pociągami, składającym się przynajmniej z dwóch wagonów (4 niepotrzebne wagony stoją bezczynnie na stacji w Krotoszynie). (fk)

Grzywna pomogła

Kiedy Tadeusz Kliber z Drożewa, Stanisław Maciak z Trkusowa, Leon Strzelczyk z Ołoboku i Ignacy Cichy z Zamościa ukarani zostali przez Kolegium Orzekające w Ostrowie Wlkp. wysoką grzywną za uchylanie się od obowiązkowych dostaw dla państwa, wszyscy w ciągu tygodnia wyrównali swe zaległości. Inni opieszali: Antoni Jańczyk, Fr. Kuczkowski i Władysław Baranek z gromady Grudzielec No wy, gdy dowiedzieli się, że grozi im rozprawa karna w Kolegium Orzekającym, również wykonali w całości plany dostaw.

J. Krzekotowski korespondent

Głos sportowy

Wicemistrzowie świata kajakowcy CSR w Poznaniu

Wicemistrzowie świata — kajakowcy CSR przybyli w dniu 15 bm. do Poznania, celem rozegrania w dniach 17 i 18 bm. na Jeziorze Maltańskim międzynarodowego spotkania Polska — Czechosłowacja.

Goście, którzy ostatnio w spotkaniu ze Szwecją odnieśli cenne zwycięstwa (jest to pierwsza porażka Szwedów na przestrzeni 50 lat), zamieszkali w Poznaniu w hotelu „Orbis“.

Z 28-osobową ekipą kajakowców przybył dr Popel — przewodniczący Sekcji Kajakowej CSR i jednocześnie prezes Międzynarodowej Federacji Kajakowej, któremu towarzyszą jako kierownik techniczny — Anton Berka oraz trenerzy — Zdenek i Dostoiny.

Przyjechaliśmy do Was w najsilniejszym składzie, jakim dysponujemy. Zrezygnowaliśmy z wystawienia nowicjuszy. Przekonaliśmy się na ostatnich regatach podczas festiwalowych uroczystości, że zbliżacie się szybkimi krokami do czołówki światowej i chcemy uniknąć... niespodzianki.

W naszym składzie zobaczycie wielu znanych Wam zawodników z II MISM, którzy z powodzeniem sięgnęli po czołowe miejsca na szeslorocznych mistrzostwach świata w Macon (Francja).

Z sześciu zawodniczek, które będą bronić barw naszego kraju — mówi dr Popel — wystąpią między innymi Dusilova, Trnkova i Kroutilova, to nasze silne punkty.

Wśród jedynkarzy zobaczycie między innymi wicemistrza świata na 10 tysięcy m Pecha, znanego w Polsce Ciapcian-sky'ego, w dwójce Jemelka-Klauboucka, którzy zwyciężyli mistrzów świata Raubacha — Wiedermana (Austria).

Czechosłowacy mający po wojnie rozegranych ponad 10 spotkań międzypaństwowych, nie licząc mistrzostw świata i turniejów — będą dla nas trudnym przeciwnikiem — oświadczył przewodniczący Sekcji GKKE Antoni Bazaniak. Nasza ekipa, której formę doszłafowaliśmy w Wałcu, liczy 21 osób. Do meczu wystąpią najlepsi za wyjątkiem chorego Kapłaniaka, a więc dwójka:

Radnym z Włoszakowice, którzy zlekceważyli prośby piłkarzy, przypominamy uchwały IV sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęconej rozwojowi wielkopolskiego sportu. Na obradach stwierdzono wówczas, że prezydium terenowych rad narodowych powinny dążyć do wzrostu ruchu sportowego, a szczególnie troskliwą opieką otoczyć LZS-y.

Na podstawie korespondencji J. Stankowiaka.

Lekkoatleci Norwegii i Holandii w stolicy Wielkopolski

Po kilkudniowej przerwie wystąpi nasza reprezentacja lekkoatletyczna w dniach: 24 i 25 bm. w Poznaniu do spotkań na dwóch frontach.

Mężczyźni będą mieli za przeciwnika Norwegów, którzy zaawizowali najlepszy skład, za wyjątkiem rekordzisty świata na 1.000 m — Boysena. Nasza reprezentacja ko biecego wystąpi przeciwko Holandii. Na czele ekipy holenderskiej ujrzymy najlepszą lekkoatletkę świata — Blankers-Koen.

Przygotowania celem sprawnego przeprowadzenia obu imprez na Stadionie im. 22 Lipca są w pełnym toku. Nad całością czuwać: nac. dyrektor MTP — Stefan Askanas, przew. Sekcji LA WKKE — Jan Marcinkowski oraz Leon Mieniecki, Smółczyński, Misiorny — (PISS) i inni.

Anglia zwycięża CSR w lekkoatletyce

W Pradze zakończył się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami Anglii i Czechosłowacji. Podwójne zwycięstwo odnieśli goście — w konkurencjach męskich — 117:95, a w kobiecych — 58:48.

A oto ciekawsze wyniki II dnia meczu:
800 m — Hewson (A.) — 1:48,2; 10.000 m — 1) Zatopek (C.) — 29:25,6; 2) Pirie (A.) — 29:54,0; skok wzwyż — Kovar (C.) — 1,98; dysk — Merta (C.) — 55,00.

W konkurencjach kobiecych najlepszy wynik uzyskała Angielka — Hopkins, która wygrała skok w dal wynikiem — 6,06 m.

Zdobywajcie S. P. O.

Kiedy otrzymają boisko?

(1) LZS Włoszakowice — jedno z przodujących kół tego zżerzenia w powiecie leszczyńskim nie dysponuje od 1949 r. normalnym boiskiem. Piszący „normalnym“, gdyż dwukrotnie LZS-owcom przydzielano już grunt pod boisko, jednak był to teren zupełnie nie nadający się do gry w piłkę nożną. Raz więc LZS-owcy dysponowali boiskiem „glinianką“, a obecnie na odmianną — piaszczystą „Saharą“. Taka anormalna sytuacja trwa od 6 lat, a przecież można łatwo znaleźć wyjście. We Włoszakowicach istnieje bowiem odpowiedni teren na boisko w parku publicznym. Wprawdzie LZS-owcy zwrócili się do Prezydium GRN we Włoszakowicach z prośbą o przyznanie im tego gruntu, jednak nie otrzymali — jak dotąd — żadnej odpowiedzi. Większy sportowcy tracą więc nadzieję, stanowisko GRN oznacza przecież, że spotkania trzeba będzie nadal rozgrywać na tonię po kołana w piasku.

Radnym z Włoszakowice, którzy zlekceważyli prośby piłkarzy, przypominamy uchwały IV sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęconej rozwojowi wielkopolskiego sportu. Na obradach stwierdzono wówczas, że prezydium terenowych rad narodowych powinny dążyć do wzrostu ruchu sportowego, a szczególnie troskliwą opieką otoczyć LZS-y.

Na podstawie korespondencji J. Stankowiaka.

35 motocyklistów startuje w Gnieźnie

Do niedzielnych wyścigów ulicznych w Gnieźnie zgłosiło się 35 zawodników, którzy startować będą w pięciu wyścigach.

Organizatorzy imprezy zwracają się za naszym pośrednictwem z apelem do publiczności, by w czasie wyścigów nie przechodziło przez jezdnię, odsunęła się możliwie najdalej od wiraży, aby zważano na dzieci i trzymano psy na uwięzi.

Początek wyścigu o godz. 14. (s)

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, Grunwaldka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy) i działy informacyjne: 659-39, działy techniczne: 657-18, sekretarz redakcji: 448-85, redaktor naczelny: 657-76 drukarnia (nocny): 629-52. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerzeńskiego 3, tel. 624-59. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu K-6-1175